

tj. za przyznaniem po 1/3 miejsc w radzie nadzorczej dla reprezentantów akcjonariuszy, pracobiorców i interesu publicznego⁶⁰.

Prawidłowa ocena stanowiska SPD w sprawie współdecydowania nie jest rzeczą łatwą, wypada ona bowiem rozmaicie w zależności od przyjętego kryterium. Ocena z pozycji marksistowskich winna oprzeć się na zasadniczym kryterium bieżących i perspektywicznych interesów mas pracujących. Z tego punktu widzenia następujące momenty wydają się ważne.

1. Parytetowy model współdecydowania jest niewątpliwie bardziej postępowy od alternatywnych modeli chadecji i liberałów.

2. Funkcjonujące obecnie rozwiązania w żadnym wypadku nie gwarantują skutecznej kontroli władzy gospodarczej.

3. Sformułowanie właściwego celu współdecydowania w kategoriach etycznych nie wyznacza dostatecznie jasnej perspektywy bieżących działań.

4. Ani bieżącym, ani perspektywicznym interesom mas nie odpowiada potraktowanie współdecydowania jako środka do zapewnienia tzw. pokoju klasowego. Współdecydowanie jest funkcjonalne o tyle, o ile wzmacnia pozycje strategiczne mas pracujących w walce klasowej, zwiększa ich inicjatywę i samodzielność.

5. Bezskuteczność wieloletnich wysiłków SPD w kierunku urzeczywistnienia parytetowego modelu współdecydowania dowodzi przyjęcia błędnej taktyki. Nierealistyczny musi się wydawać w szczególności pogląd o możliwości skłonienia wielkiego kapitału drogą kompromisów do istotnego ograniczenia jego zakresu władzy.

6. Niewłaściwe jest przeciwstawienie współdecydowania projektom uspołecznienia środków produkcji. Oba rozwiązania należy raczej traktować komplementarnie; każde z nich jest funkcjonalne w inny sposób i w innej sytuacji społecznej.

7. Słuszne jest dążenie do rozszerzenia współdecydowania także na międzynarodowe organizacje gospodarcze, stanowiące coraz ważniejsze ośrodki władzy kapitału.

Olgierd Lissowski

OSTFORSCHUNG WOBEC ZMIAN PROGRAMU POLITYCZNEGO RFN

Ubiegłoroczny, podwójny numer (8/9) pisma „Osteuropa”¹ był zeszytem jubileuszowym, w 1975 r. minęła bowiem 50-rocznica ukazania się pierwszego numeru tego periodyku oraz 25-rocznica reaktywowania go po dwunastoletniej przerwie. Ten podwójny jubileusz został zaakcentowany przez redakcję wydaniem specjalnego tomu, który zarówno formą, jak i treścią różni się od zwykle ukazujących się zeszytów tego pisma. 50-lecie miesięcznika znalazło się w centrum uwagi wszystkich materiałów wydrukowanych w omawianym numerze „Osteuropy”. Otwierają go dwa opracowania omawiające historię pisma; są to: artykuł nestora zachodniemieckich historyków Europy wschodniej F. T. Epsteina pt. *Otto Hoetzsch und sein „Osteuropa” 1925 - 1930*, opisujący pierwsze lata ukazywania się miesięcz-

⁶⁰ Por. jw.

¹ Miesięcznik, organ *Deutsche Gesellschaft für Osteuropakunde*; redaktorem naczelnym pisma do końca 1975 r. był Klaus Mehnert, obecnie funkcje te sprawuje Alexander Steininger.

nika, a także działalność O. Hoetzscha jako jego naczelnego redaktora i założyciela, oraz praca J. Unser pt. „Osteuropa”. *Biographie einer Zeitschrift*, stanowiąca próbę przedstawienia losów pisma w końcowej fazie jego ukazywania się w latach trzydziestych (czasopismo przestało wychodzić w jesieni 1939 r.) i przyczyn zawieszenia periodyku „pozostających nadal w mroku i nie dających się odtworzyć”².

Druga część artykułowego bloku numeru jubileuszowego „Osteuropy” poświęcona została Otto Hoetzschowi — znanemu historykowi, założycielowi pisma i jego kierownikowi w latach dwudziestych i na początku lat trzydziestych. Działalność polityczną i prace naukowe Hoetzscha przedstawił w pracy pt. *Otto Hoetzsch — Historiker, Publizist, Politiker. Eine kritische biographische Studie* F. Kuebart, uwzględniając w niej szeroko problemy historyczne i polityczno-społeczne tej epoki w Niemczech. Wspomnienia dotyczące Hoetzscha zamieścili: H. von Heppe, W. von Pochhammer i H. R. Stupperich.

Heute wieder lesend — to tytuł kolejnej rubryki numeru jubileuszowego. Jak pisze K. Mehnert we wstępie,

„redakcji pisma wydawała się interesująca konfrontacja opinii autorów drukujących swe prace w 'Osteuropa' przed 50 laty z autorami współczesnymi, patrzącymi na podobne problemy z perspektywy historycznej”.

Przedstawiono tu 9 zakresów tematycznych omówionych w zestawionych paralelnie, „podwójnych” artykułach napisanych przed 50 laty i współcześnie. Są to następujące tematy: radziecka polityka zagraniczna³, stosunki radziecko-chińskie⁴, sytuacja w Polsce⁵, Stalin i radziecka polityka wewnętrzna⁶, ekonomika radziecka⁷, rolnictwo radzieckie⁸, polityka narodowościowa w ZSRR⁹, nauka radziecka¹⁰, literatura radziecka¹¹. Uzasadniając tę inicjatywę redakcyjną K. Mehnert pisze:

„Większość autorów sprzed 50 lat potrafiła dokonać właściwej analizy sytuacji swych czasów, a także poczynić trafne prognozy co do dalszego kształtowania się zjawisk oraz sformułować ważne, istotne wnioski, które często również i dziś nie straciły na aktualności”.

² Na tematy pisał G. Voigt, *Zadania i funkcje studiów wschodnioeuropejskich w Republice Weimarskiej*. „Przegląd Zachodni” nr 5 - 6/1964.

³ Th. Rothstein, *Die auswärtige Politik der UdSSR*. — B. Meissner, *Th. Rothstein über auswärtige Politik der UdSSR*.

⁴ O. Hoetzsch, *Moskau und China, 1927*. — K. Mehnert, *Zu Hoetzsch: Moskau und China*.

⁵ C. H. von Vossberg, *Polen*. — H. Laeuen, *Von der Staatsgründung zum Pilsudski-Putsch. Zum Beitrag von C. H. v. Vossberg*.

⁶ O. Hoetzsch, *Stalin — „der eigentliche Diktator und Regent”*. — U. Liszkowski, *Zur sowjetischen Innenpolitik Mitte der zwanziger Jahre*.

⁷ E. Varga, *Zehn Jahre Sowjetwirtschaft*. — K. C. Thalheim, *E. Varga über ein Jahrzehnt Sowjetwirtschaft*.

⁸ O. Auhagen, *Die sowjetische Landwirtschaft Mitte der zwanziger Jahre*. — K. E. Wädekin, *Otto Auhagen über die sowjetische Landwirtschaft*.

⁹ G. Cleinow, *Die Nationalitätenpolitik in der Sowjetunion*. — E. Oberländer, *Georg Cleinow über die sowjetische Nationalitätenpolitik*.

¹⁰ A. Lunaczarski, *Die Entwicklung der Wissenschaft in der Russischen Sozialistischen Föderativen Sowjet-Republik*. — A. Buchholz, *Sowjetwissenschaft — vor 50 Jahren und heute*.

¹¹ A. Luther, *Die russische Literatur von heute* — W. Astrow, *Die Entwicklung der sowjetrussischen Literatur* — W. Astrow, *Grandprobleme der Sowjetliteratur*. — A. Steinger, *Zu Luther und Astrow: Sowjetrussische Literatur, 1925 - 1927*.

W dziale *Ost-West-Dialog*, stałej rubryce pisma, dwaj autorzy — W. Beitel i J. Nötzold — zreferowali przebieg kolokwium historyków radzieckich i zachodnioniemieckich pt. *Stosunki niemiecko-radzieckie w latach 1918 - 1932*, zorganizowanego w kwietniu 1975 r. w Leningradzie, pomieszczając w swym sprawozdaniu przegląd radzieckich i zachodnioniemieckich prac poświęconych okresowi, którego dotyczyło wspomniane kolokwium.

W stałym dziale archiwaliów pisma znalazły się przedruki artykułów wstępnych: O. Hoetzsch — do pierwszego numeru „Osteuropy” i H. Dietricha — do pierwszego wydanego po wojnie zeszytu tego miesięcznika oraz fragmentów pism polemicznych O. Hoetzsch i J. Hallera na temat problemów narodowościowych w Europie wschodniej (Haller gwałtownie występował przeciw „rusofilskiej” postawie Hoetzsch), pochodzących z pierwszego okresu ukazywania się „Osteuropy”. Przedrukowano także fragmenty przedmów Hoetzsch i M. N. Pokrowskiego do opublikowanych wspólnie przez naukowców rosyjskich i niemieckich w 1931 r. dokumentów z archiwów rosyjskich okresu I wojny światowej. Numer zamyka bibliografia materiałów ogłoszonych w piśmie „Osteuropa” w latach 1925 - 1939.

Treść jubileuszowego numeru „Osteuropy” zasługuje na baczna uwagę z innego jeszcze względu, czyniącego z tego tematycznie historycznego zeszytu, wydawnictwo o aktualnej i znaczącej wymowie. W związku ze zbliżającym się jubileuszem, redakcja zwołała mianowicie w dniach 29 - 30 listopada 1974 r. poszerzoną konferencję redakcyjną, której tematem były: metoda, przedmiot badań i ogólne znaczenie systemu *Ostforschung* w chwili obecnej, tj. w sytuacji, kiedy dokonały się zmiany w programie polityki wschodniej RFN. Dwa miesiące przed rozpoczęciem konferencji jej uczestnikom przesłano ankietę, obejmującą ogółem 38 pytań, która służyć miała jako materiał do dyskusji. W konferencji uczestniczyło 31 badaczy — działaczy systemu *Ostforschung*, przedstawiciele różnych placówek „badań wschodnich”, reprezentantów szeregu dyscyplin wchodzących w skład tego kompleksu badawczego. Sprawozdanie z obrad, a także ogólne refleksje, zatytułowane *Ostforschung — bilans i perspektywy* zamieścił w omawianym numerze „Osteuropy” H. König. Należy podkreślić, że przedstawiona tam sytuacja systemu *Ostforschung* oraz perspektywy tej dziedziny badań w RFN mogą stanowić podstawę do ogólniejszych przemyśleń dotyczących przemian dokonujących się na obszarze „badań wschodnich” oraz tendencji, jakie aktualnie przenikają ten system. Opracowanie Königa stanowi bowiem dość reprezentatywne dla obecnego etapu *Ostforschung* ujęcie tematu.

Artykuł rozpoczyna się ogólnymi uwagami dotyczącymi miejsca *Ostforschung* w nowej sytuacji politycznej, a zwłaszcza jego funkcji wobec zwrócenia się zainteresowań polityki Zachodu, w tym także RFN, ku innej strefie świata. Chodzi o to, czy w związku z twierdzeniami o zastąpieniu badań problemów ZSRR studiami zagadnień chińskich, obniża się również znaczenie *Ostforschung* jako pojęcia nadrzędnego w stosunku do badań poświęconych Związkowi Radzieckiemu i Europie wschodniej w ogóle. König stwierdza, że nie można odpowiedzieć na pytanie to jednoznacznie, albowiem tylko przy założeniu, że koniunktura na informacje dotyczące Związku Radzieckiego minęła, można przyjąć, iż dla systemu *Ostforschung* powstaną problemy natury personalnej i finansowej, zmniejszyć się może również zainteresowanie społeczeństwa jego pracami. Byłoby to jedno z faktycznych następstw polityki odprężenia. Pozostaje jednak nadal kwestią otwartą, czy koniunktura taka istotnie zanika. Odrębnym zagadnieniem jest również problem stosowanej wobec tego kompleksu badawczego nazwy, gdyż pojawia się także pytanie, czy

określenie *Ostforschung* odpowiada nadal programowi tego systemu oraz czy precyzyjnie oddaje treść i istotę jego prac, czy wreszcie uzasadnione jest np. prowadzenie pod tą „firmą” badań nad problematyką światowego ruchu komunistycznego „włącznie z socjalistycznymi eksperymentami w krajach Azji i Ameryki Łacińskiej”. Autor artykułu stwierdza, że aktualna ostatnio negacja określenia *Ostforschung*, także w RFN, wiąże się m. in. ze zwalczaniem tego systemu przez naukę i publicystykę państw socjalistycznych. Ponieważ więc badania podjęte w tym kompleksie prowadzą nie tylko w kierunku wschodnim „można zrezygnować z pojęcia i określenia nadrzędnego dla systemu, który zamyka w sobie następujący blok badawczy: *Osteuropaforschung + Kommunismusforschung + Ostkunde*”. Jakkolwiek nazywać by tę dziedzinę, faktem jest, że zakres jej prac rozszerzył się zarówno geograficznie, jak i merytorycznie — stwierdza König — bowiem

„strukturę, istotę polityczną i oddziaływanie państw wschodnioeuropejskich można badać i interpretować tylko z uwzględnieniem faktu, iż również Kuba i Chiny są państwami socjalistycznymi, z wzięciem pod uwagę siły i taktyki partii komunistycznych na Zachodzie, działalności grup maoistowskich i trockistowskich oraz aktywności nowej lewicy w państwach zachodnich”.

Bez względu na stanowisko w tej kwestii stwierdzić trzeba, że określenie jakiegoś systemu badań poprzez definicję jest „ograniczeniem jego obszaru działania”, toteż — jak pisze König — „jesteśmy za objęciem naszymi zainteresowaniami jak najszerszego kręgu zagadnień Wschodu oraz nieprzyjmowaniem precyzyjnego określenia”.

Przechodząc do sprawy pomijania niektórych zagadnień w dotychczas prowadzonych pracach *Ostforschung* autor omawianego artykułu podkreśla, że nie zajmowano się dotąd Mongolią i Albanią, marginesowo zaś Litwą, Łotwą, Estonią, republikami azjatyckimi i kaukaskimi ZSRR, a przyczyną tego był tu brak kadr odpowiednio wykwalifikowanych, także językowo. König poświęcił też nieco miejsca sprawie uwzględnienia w programie *Ostforschung* badań nad NRD, przy czym stwierdził, iż „niechęć do tego żywiona przez niektórych badaczy nie przesądza faktu, iż w porównawczych studiach prawnych, ekonomicznych i socjologicznych uwzględnia się analizę problemów NRD, gdyż w pracach typu *Ostforschung* takie przecięcia (tematyczne — przyp. T.S.W.) są nieuniknione”. W artykule stwierdzono jednak dobitnie, że „NRD jest w naszym rozumieniu jeszcze ciągle częścią Niemiec, lecz równocześnie bloku wschodniego”. Tendencja, aby tzw. *DDR-Forschung* zastąpić pojęciem *Vergleichende Deutschland-Forschung* nie oznacza włączenia NRD do obszaru badań *Ostforschung*, co do czego istnieją — według Königa — „duże i zrozumiałe zastrzeżenia”.

Wiele miejsca poświęcono w omawianym artykule sprawom metodologii „badań wschodnich”. Komparatystyka, jako metoda, występuje w wielu pracach *Ostforschung*, jednak system ten „nie ma jakiegóż własnej, określonej metodologii i nie może jej mieć; różni go to od innych nauk. Dziedzina ta może wykorzystywać — lepiej lub gorzej — sprawdzone empirycznie metody poszczególnych dyscyplin wchodzących w skład kompleksu badawczego *Ostforschung*”. Metody te należy poznawać i właściwie wyzyskiwać w pracach systemu, bowiem na skutek braków w tej dziedzinie „panuje błędna informacja” dotycząca istotnych zagadnień, przede wszystkim społeczno-politycznych Europy wschodniej.

Miejsce zachodnioniemieckiego *Ostforschung* wśród podobnych badań prowadzonych na Zachodzie przedstawione zostało w omawianym artykule następująco:

„Niemiecki *Ostforschung* nie jest osamotniony, jest on częścią międzynarodowych 'badań wschodnich' i należy to sobie w pełni uświadomić". Oceniając jednak dorobek tych badań w Stanach Zjednoczonych, König stwierdza, że prace prowadzone w RFN mają w porównaniu z amerykańskimi poważne luki. W USA np. opracowano tematy nie podjęte wcale w RFN. Zdaniem autora, stan ten dowodzi braku współpracy międzynarodowej w zakresie „badań wschodnich” i koordynacji tych prac w skali międzynarodowej.

Z problemem określenia istoty i celów *Ostforschung* w chwili obecnej wiąże się również zagadnienie stosunku poszczególnych badaczy do prowadzonych prac, przy czym — jak pisze König — uznawanie siebie za „badacza Wschodu” jest co najmniej sprawą subiektywną. Sławiści np., zwłaszcza młodzi, nie zaliczają siebie do *Ostforscherów*; za czołową grupę tych badaczy uważa się raczej historyków Wschodu, choć także wielu z nich ma wątpliwości co do przynależności swojej do tego systemu. Również wydawnictwa, które niejako automatycznie uważa się za wchodzące do kompleksu „badań wschodnich” mają inny charakter (np. „*Zeitschrift für Ostforschung*” zajmuje się w istocie historią i sprawami Niemców w Europie wschodniej). Płyńie stąd kolejny wniosek autora — istnieje konieczność określenia postawy badawczej i jednoznacznego zdeklarowania się po stronie *Ostforschung* naukowców zajmujących się problematyką wschodnią.

W artykule Königa pojawiają się często porównania zachodnioniemieckiego *Ostforschung* z podobnymi badaniami prowadzonymi w Ameryce. System amerykański, określany mianem *Studies of Russian and East European Affairs*¹², zajmuje się głównie problematyką Związku Radzieckiego; obejmuje poważną liczbę naukowców, rozporządza obszernym i doskonale zorganizowanym aparatem bibliotecznym i dokumentacyjnym. König podkreśla, iż zasadniczą odmiennością systemu amerykańskiego są jego ogromne możliwości personalne i finansowe oraz większa specjalizacja. Badacze amerykańscy, odmiennie niż w RFN, ujmują problemy światowego ruchu komunistycznego¹³ w aspekcie polityki zagranicznej i włączają je do problematyki *International Relations* (podobny pogląd reprezentuje także wielu politologów zachodnioniemieckich, dla których sprawy merytoryczne i organizacyjne *Ostforschung* są „niezrozumiałe i wydumane” — według słów Königa). „Badania wschodnie” w Stanach Zjednoczonych wyłoniły się ze studiów słowianoznawczych oraz historycznych, później dołączyła się do nich socjologia i politologia. W pracach tych uwzględnia się również Kubę i Chiny, lecz nie stwarza to bynajmniej podstaw do dyskusji nad nazwą tych badań. System amerykański, rozporządzając nieporównanie większymi środkami niż zachodnioniemiecki, podejmuje inicjatywy badawcze, których nie sposób zrealizować w RFN¹⁴. Nowością, różniącą dodatkowo amerykański system „badań wschodnich” od *Ostforschung* w RFN, jest włączenie do niego problematyki NRD, co ma być wyrazem „pragmatycznej postawy badaczy amerykańskich”. König zwraca w swym artykule uwagę na możliwość oddziaływania *Ostforschung* na prace amerykańskie, zwłaszcza poprzez publikacje.

W omawianym artykule zajęto się także sprawą postawy młodego pokolenia badaczy wobec *Ostforschung*. Stwierdzono, że jego program i cele są coraz mniej

¹² O organizacji amerykańskiego systemu „badań wschodnich” por. również: T. S. Wróblewski, *Integracja systemu badań Europy wschodniej w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Wielkiej Brytanii*. „Przegląd Zachodni” nr 3/1975, ss. 117 - 125.

¹³ Porównawcze badania systemu władzy w państwach Europy wschodniej, prowadzone przez *Ostforschung* w kategoriach politologii inspirowanej pracami amerykańskimi, znalazłyby się w kręgu problemowym *Comparative Government*.

¹⁴ Np. wydawany w *Stanford Yearbook on International Communist Affairs* angażuje do opracowania zagadnień jednego tylko kraju socjalistycznego 350 specjalistów.

rozumiane przez młodą kadrę, lecz zjawisko to wiąże się nie tylko ze zmianami mentalności, lecz również jest wyrazem przyjęcia określonej metody badawczej. Jest to także kwestia wpływu ukształtowanej w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych na wzór amerykański, politologii (prace Dahrendorfa). Modyfikacje metod badawczych *Ostforschung* w wyniku oddziaływania politologii sięgnęły głęboko; młode pokolenie politologów „mówi zupełnie innym językiem niż starsi badacze Wschodu” (np. „bezkrytycznie” — według Königa — określa ono państwa Europy wschodniej mianem krajów socjalistycznych).

Po tych rozbudowanych uwagach stanowiących niejako wstęp do konkretnego programu, autor omawianego artykułu sformułował zadania badawcze *Ostforschung* dzieląc je na część ogólną i szczegółową. *Zadania ogólne* ujęte zostały w trzech punktach: 1. Badania problemowe według metod określonej dyscypliny naukowej; 2. Dostarczanie wyników badań jako informacji dla stworzenia bazy dokumentacyjno-informacyjnej; 3. Funkcja doradcza.

Natomiast *Zadania szczegółowe* sformułowano następująco: 1. Badania systemu władzy w krajach socjalistycznych; 2. Badania struktury społecznej tych krajów; 3. Informacja w tych zakresach.

W stosunkowo krótkim komentarzu do podanego zestawu zadań badawczych *Ostforschung* stwierdzono m. in., że „pojawia się pytanie, jakie cele przyświecać będą ludziom w trakcie realizacji tego programu; możliwe, iż znajdują się wśród tych badaczy tacy, których cele nie są naukowe”. Uznano także, że w porównawczych studiach nad problemami Europy wschodniej i RFN „istnieje możliwość rozwiązywania naszych własnych problemów i lepszego zrozumienia naszych spraw”.

Problem *Ostforschung a polityka odprężenia* potraktowany został w omawianym artykule szczególnie obszernie, jako ważny moment całości wywodów. Autor podkreślił dobitnie, że „polityka odprężenia nie wpłynęła istotnie na zahamowanie działalności systemu 'badań wschodnich', choć istnieje wiele przykładów takiego wpływu”¹⁵. Stawia on jednak zarazem pytanie, czy polityka ta zmienia cele i program *Ostforschung* oraz jego sytuację ogólną, m. in. przez redukcję lub przesunięcie nakładów dlań przeznaczonych (takie zjawisko uwidoczniło się np. w Stanach Zjednoczonych). Po „eksplozji” „badań wschodnich” w latach 1950 - 1970, kiedy to „wykorzystały” one maksymalnie okres „zimnej wojny”, w chwili obecnej nastąpiła refleksja. Za niezbędną uznano „racjonalizację środków”, zaś większa „racjonalizacja nakładów” wymaga „racjonalności badań”, a pod tym pojęciem widzi König „wyraźniejsze odróżnianie badań podstaw i przyczyn od badań celów”; jest to także „problem przenoszenia wyników badań do praktyki”. Twierdzenia o braku współpracy między sferami politycznymi RFN i *Ostforschung* przed przyjęciem zasad polityki odprężenia są — według niego — bezpodstawne, albowiem kontakty były wówczas „raczej ścisłe”. König pisze dalej:

„Sądzić należy, że nakłady i subwencje na *Ostforschung* nie będą redukowane. Oczekujemy, że wraz z polityką odprężenia zapotrzebowanie na kontakty (ze Wschodem — przyp. T.S.W.), a zatem i na prace *Ostforschung* będzie rosło. Niestety, ostatnio subwencje uległy stagnacji, a koszty badań stale rosną. [...] Niemniej *Ostforschung* źle wyszedłby na postulowaniu szczególnego traktowania go ze strony państwa. Państwo nie może już bowiem bezpośrednio podjąć merytorycznej i prawnej odpowiedzialności za badania wschodnie”.

¹⁵ Np. zawieszenie ukazywania się pisma „Osteuropäische Rundschau”, zamknięcie monachijskiego *Institut für Erforschung der UdSSR*.

Przechodząc do wskazanej w *Zasadach ogólnych* funkcji doradczej *Ostforschung* autor omawianego artykułu stwierdza, że osłabienie kontaktów polityki z „badaniami wschodnimi” nie wiąże się ze zmianami w koncepcjach politycznych RFN. Od r. 1955, tj. od czasu wizyty Adenauera w Moskwie, istniało duże zapotrzebowanie na „ekspertów wschodnich”, ich rola w życiu politycznym była znacząca. Obecnie jednak w bońskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych i w służbie dyplomatycznej RFN pracują już ludzie o odpowiednich kwalifikacjach, którzy zastąpili „badaczy Wschodu”. Ze strony zachodnoniemieckiego resortu spraw zagranicznych i wewnętrznych wyszła inicjatywa zorganizowania placówki koordynującej badania, obsadzonej przez osoby, które z jednej strony działają w aparacie rządowym, z drugiej zaś — w dziedzinie nauki oraz odgrywają rolę pośrednika. Placówka taka mogłaby być także instytucjonalną formą przekazywania informacji organom rządowym przez *Ostforschung*, a więc i realizowania doradczej funkcji „badań wschodnich”. Podobnie przebiegać to może na linii: *Ostforschung* — referenci ministerialni — ministrowie i sekretarze stanu. Według Königa, można obecnie wymienić trzy płaszczyzny wywierania wpływu *Ostforschung* na sferę polityki: 1. Związki instytucjonalne, „którym poświęcano dotychczas zbyt wiele uwagi, mimo że nie są najważniejszą płaszczyzną kontaktów”; 2. Osobiste kontakty badaczy z kręgami polityków i parlamentarzystów; 3. Wpływ pośredni poprzez środki masowego przekazu.

Zdecydowanie słabo — zdaniem autora omawianego artykułu — reprezentowani są „eksperti do spraw wschodnich” w kręgach deputowanych do *Bundestagu*, w resorcie handlu zagranicznego, a zwłaszcza handlu ze Wschodem, oraz w środkach masowego przekazu.

Głównym ogniwem systemu *Ostforschung* są katedry uniwersyteckie, instytuty i seminaria; postulatem było zawsze, aby dla każdej dziedziny „badań wschodnich” istniała na każdym uniwersytecie odrębna placówka. Jeśli chodzi o koordynację prac tych instytucji, to funkcjonuje Komitet Koordynacyjny Instytutów Wschodnich utrzymywanych z subwencji państwowych, nie ma natomiast takiego organu dla placówek nie finansowanych przez państwo, a przez to pomijanych w ogólnym obrazie *Ostforschung*. W związku z tym konieczna jest dokumentacja bieżących prac prowadzonych w systemie „badań wschodnich”. Pojawia się kolejny problem: gdzie wyznaczyć zakres koordynowanych prac, wiele bowiem badań marginalnie traktuje problematykę wschodnią, wiele placówek nie uznaje swych związków z *Ostforschung*. Pierwszym krokiem wiodącym do takiej koordynacji byłoby zestawienie rejestru badaczy, którzy włączyli się lub włączają do prac tego systemu. Ponadto — pisze König — potrzebne byłoby powołanie nowego gremium koordynacyjnego, niezbędna jest także wymiana informacji bibliograficznych, publikacji i wzajemne wypożyczanie zbiorów bibliotecznych. Istnieje także potrzeba zorganizowania placówki koordynacyjnej dla *Ostforschung* przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych RFN.

Dalszy ciąg artykułów poświęcony został problemom merytorycznym „badań wschodnich”, a zwłaszcza traktowaniu informacji niezbędnych do analizy zagadnień państw socjalistycznych¹⁶. W pracy wysunięty został postulat szerokiego zastosowania najnowszych technik badawczych (np. komputerowej analizy tekstów prasowych z państw Europy wschodniej).

Ostforschung nie powinien również zaniedbywać niektórych form oddziaływania na kształtowanie się ogólnej atmosfery społeczno-politycznej i kulturalnej w państwach socjalistycznych. Poprzez baczną obserwację literatury i prasy, a tak-

¹⁶ W artykule Königa potraktowano odrębnie temat *Emigranci jako źródło informacji*.

że piśmiennictwa naukowego, powinien on wyłaniać prace „naukowców i twórców niekonwencjonalnych” i przez odpowiednie recenzje inspirować ich oraz tworzyć korzystny klimat wokół nich na Zachodzie.

Jeśli chodzi o badania opinii publicznej w krajach socjalistycznych, to — mimo że powinny one należeć do czołowych zadań *Ostforschung* — realizacja ich jest utrudniona wobec niemożności prowadzenia bezpośrednich ankiet i wywiadów. W omawianym artykule wyodrębniono również kwestię stanowiska, jakie zajmuje wobec *Ostforschung* opinia publiczna, nauka i publicystyka krajów socjalistycznych. Stwierdzono że „dąży się w nich do zdyskredytowania i podważenia pozycji systemu badań wschodnich”, podkreślając jednocześnie, że poglądy na temat *Ostforschung* nie są w krajach tych rzekomo jednolite.

Artykuł zamykają rozważania na temat przyszłości systemu *Ostforschung*. Wskazuje się tam, że już w czasie debaty nad układami ZSRR—RFN, PRL—RFN rząd boński wykazał ponownie zainteresowanie sprawami „badań wschodnich”, istnieje także duże zainteresowanie tymi zagadnieniami zachodniemieckiej opinii publicznej. *Ostforschung* staje się więc „źródłem wiedzy”, które może zaspokoić zapotrzebowanie na informacje o sprawach Wschodu. Przyszłość *Ostforschung* leży jednak w sprawowaniu funkcji doradczych w stosunku do programu politycznego — stwierdza autor omawianego artykułu — bowiem „poprzez historyczny punkt widzenia na badane problemy ma on do odegrania poważną rolę w analitycznym spojrzeniu na te sprawy”. Niemniej w pracy tej podkreśla się również, iż „jeśli *Ostforschung* uważać będzie funkcję doradczą za swe wyłączne zadanie, przestanie być nauką”, gdyż jego głównym celem jest prowadzenie badań, a wpływ na ogólny kształt polityki państwa wywierać może również przez rozwiniętą akcję publikowania wyników swoich prac. W stwierdzeniu tym — jak należy sądzić — chodzi o uniknięcie posądzeń o jednoznacznie polityczne zaangażowanie całego systemu i o wyłączenie skoncentrowanie się na służebnej wobec polityki zagranicznej RFN funkcji „badań wschodnich”.

Powyższy skrót zasadniczych myśli artykułu, omawiającego obecną i przyszłą sytuację *Ostforschung* w RFN, można by w zasadzie pozostawić bez komentarza. Materiał ten daje jednak podstawę do wysnucia wniosków, które sformułować można następująco:

1. Wbrew pojawiającej się w wywodach autora sugestii o braku istotnego wpływu zmienionego programu politycznego RFN na cele i zadania badawcze *Ostforschung*, wpływ ten jest widoczny i to zarówno w zakresie merytorycznym, jak i organizacyjnym;

2. Politycznie uzasadnione zmiany w pracach systemu *Ostforschung* polegają na rozszerzeniu problemowym i terytorialnym, co sprawia, iż pojęcie „badań wschodnich” staje się coraz mniej funkcjonalne i nie odpowiada istocie tych badań, ukierunkowanych nie tylko na Wschód. Wynika stąd dyskusja o adekwatności nazwy *Ostforschung* i prowadzonych w tym systemie badań;

3. *Ostforschung* niewątpliwie stanął również w obliczu pewnych trudności natury finansowej i personalnej. Jego poprzednia, uprzywilejowana pozycja zmieniła się, nakłady na jego prace uległy zahamowaniu. Należy jednak sądzić — i tak przedstawia to omawiany artykuł — iż wraz z modyfikacjami działalności i dostosowaniem jej do wymogów programu politycznego, problemy te zostaną usunięte, a aktualna, „niepewna sytuacja” przedstawiana jest przesadnie;

4. *Ostforschung* już od dość dawna nie ma monopolu na badania dotyczące państw socjalistycznych i to zarówno w skali RFN, jak i międzynarodowej. Obec-

nie stało się jednak widoczne, że ma on poważnych konkurentów w postaci innych dziedzin badawczych, jak np. politologia, która — jak wynika z przedstawionych porównań — góruje nad *Ostforschung* bardziej konsekwentną postawą wobec niektórych problemów oraz nowocześniejszą, na wzorach amerykańskich opartą, metodą prac;

5. Wobec mniejszego obecnie znaczenia „badań wschodnich” w Stanach Zjednoczonych, zachodnioniemiecki *Ostforschung* utrzymał swą pozycję choć nie przeczy się jednocześnie, że jego dorobek ilościowy i jakościowy — w porównaniu z amerykańskim — jest mniejszy.

6. Mimo ciągle powtarzanej tezy o naukowym charakterze prac prowadzonych w systemie *Ostforschung*, nie zaprzecza się już dziś istnienia politycznych implikacji w tej działalności, a także służebnej wobec programu politycznego RFN funkcji „badań wschodnich”. Nastawione prawie wyłącznie na problematykę współczesną, mają one stanowić bazę informacji, wskazówek i postulatów dla polityki RFN nie tylko w stosunku do państw Europy wschodniej, ale wobec światowego systemu socjalistycznego, wobec światowego ruchu komunistycznego oraz postępowych form rządów w krajach całego świata. Stąd nie ujawniane poprzednio, a nawet negowane, modyfikacje prac *Ostforschung*, stawiające je w jednym szeregu z „sowieologią” czy *Kommunismusforschung* stały się — jak należy sądzić — faktem, a co za tym idzie określają one obecnie jednoznacznie polityczne oblicze „badań wschodnich” w RFN.

Tadeusz Seweryn Wróblewski

NAWRÓT KONSERWATYZMU WŚRÓD MŁODZIEŻY ZACHODNIONIEMIECKIEJ

Odkąd młodzież stała się odrębną kategorią społeczną wzrosła niewspółmiernie jej rola w życiu politycznym. Polityka, czyli sfera działania społecznego, której jednym z celów jest zdobycie lub utrzymanie władzy, wzbogaciła się o nowy element; zabiegi związane z wykorzystaniem społecznej energii młodego pokolenia.

Młodzież nie była nigdy samodzielny partnerem w rozgrywkach politycznych. Jej odrębność ma bowiem przede wszystkim charakter kulturowy i nie stoi w sprzeczności z interesami innych sił społecznych. Młodzieży brak jest obiektywnych podstaw do samodzielnej walki politycznej. Kiedy młoda generacja wkracza na arenę życia politycznego, jej aktywność zawsze jest podporządkowana którejś z zasadniczych sił politycznych reprezentujących interesy klasowe, a nie generacyjne. Zależności te uzasadniają zainteresowanie rolą młodzieży w rachunku sił reprezentujących kapitalizm. Nie ulega bowiem wątpliwości, że siły te w pełni doceniają znaczenie młodej generacji i jej funkcję w życiu politycznym.

Widać to m. in. na przykładzie walk wyborczych w Republice Federalnej Niemiec, gdzie partie polityczne coraz bardziej zabiegają o głosy młodych wyborców, traktując niejednokrotnie poparcie młodzieży jako potwierdzenie swojej postępowości.

W czasie wyborów do *Bundestagu* w 1969 r. *SPD* wykorzystwała możliwość znalezienia dużych rezerw wyborczych w środowiskach młodzieży co — jak się okazało — było zabiegiem skutecznym i przyniosło tej partii znaczne korzyści również podczas wyborów w 1972 r. Koalicja rządowa *SPD—FDP* skierowała też wniosek do *Bundestagu* o obniżenie wieku wyborczego z 21 lat do lat 18 wychodząc z założenia, że aktywizacja nowych roczników młodzieży może spowodować wzrost zwolenników partii rządzącej.